

św. Hildegarda – 17 września

Hildegarda urodziła się 16 września 1098 w Rupertsbergu koło Bingen. Ponieważ była dziesiątym dzieckiem w szlacheckiej rodzinie, w wieku ośmiu lat zgodnie z tradycją dziesięciny została poświęcona Kościołowi. Będąc przeoryszą ujawniła, że od trzeciego roku życia miała wizje, podczas których komunikowała się z Bogiem. Nie ujawniała tego przez skromność, a może z obawy przed inkwizycją. W czasie jednej z wizji usłyszała głos nakazujący jej spisywać swoje wizje. W ten sposób zaczęło powstawać dzieło *Scivias* - "Poznaj ścieżki Pana". Hildegarda uzyskała błogosławieństwo i pozwolenie na rozpowszechnienie swoich idei i nakaz spisywania dalszych objawień dzięki wstawiennictwu wpływowego teologa i założyciela zakonu cystersów, św. Bernarda z Clairvaux. Ponadto w latach 1158-1170 głosiła kazania w środkowych i południowych Niemczech. Była zapraszana na wykłady i wizytacje w klasztorach. Dzięki swojej pozycji udało jej się stworzyć własne zgromadzenie w Bingen am Rhein na Wzgórzu św. Ruperta. Zmarła 17 września 1179 r. w klasztorze w Rupertsberg. **Modlitwa:** Duchu Święty Ty zawsze kształcisz uczonych, uszczęśliwiasz dzięki inspiracji mądrości. Niech będzie Ci chwala, który jesteś dźwiękiem chwały i rozkoszą życia, nadzieją i honorem potężnym ofiarowany darze światła.

św. Teresa Małgorzata Redi - 1 września

Anna Maria Redi urodziła się 15 lipca 1747 roku we włoskim Arezzo. W 1764 r., mając siedemnaście lat, wstąpiła do Karmelitanek Bosych we florenckim klasztorze św. Teresy i otrzymała imię Teresy Małgorzaty od Najświętszego Serca Jezusa. I tu obdarzała inne zakonnice, zwłaszcza chore, dobrocią, która przyniosła im ogromną radość. Dobroć okazywana przez Teresę Małgorzatę innym zakonnicom zaowocowała licznymi cudami. Na przykład była ona szczególnie bliska siostrze Teresie Adelajdzie, starszej i zupełnie głuchej kobiecie, która ze względu na swój stan zdrowia przebywała w szpitalu. Teresa Małgorzata chętnie ją tam odwiedzała. Te niezwykle wizyty zdumiewały świadków, bo mimo upośledzenia Teresy Adelajdy, która normalnie nie słyszała ani jednego słowa wypowiedzianego przez innych, obie siostry bez trudu ze sobą rozmawiały. Następny cud wydarzył się, gdy Teresa Adelajda, leżąc już na łożu śmierci, wyszeptała imię Teresy Małgorzaty, a ta wkrótce, jak na zawołanie, przybyła z drugiego końca klasztoru, gdzie głos umierającej w żaden sposób nie mógł do niej dotrzeć. Teresa Małgorzata zmarła 7 marca 1770 we Florencji, mając zaledwie 23 lata. **Modlitwa:** Mój Boże, nie chcę niczego innego jak tylko stać się doskonałym obrazem Ciebie i, ponieważ Twoje życie było ukrytym życiem uniżenia, miłości i ofiary, pragnę tego samego dla siebie. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

bł. Ignacy Kłopotowski – 7 września

Ignacy urodził się 20 lipca 1866 r. w Korzeniówce koło Drohiczyzna. Święcenia kapłańskie przyjął 5 lipca 1891 r. w katedrze lubelskiej. Swojej działalności nie ograniczał do obowiązków duszpasterskich. Był wrażliwy na potrzeby innych i nie pozostawał obojętnym wobec biedy i upadku moralnego, z którymi zetknął się w czasie swojej pracy. Dla bezdomnych i bezrobotnych już w 1893 r. stworzył Lubelski Dom Zrobotkowany, w którym mogli pracować w wielu warsztatach, zarabiając na utrzymanie i mieszkanie. Zadbał również o kształcenie zacofanego społeczeństwa, inicjując szkołę rzemieślniczą. Trzy lata później dla moralnie upadłych kobiet założył Przytułek św. Antoniego. Zakładał też domy opieki dla starców i sierocińce. Pisał, wydawał i rozpowszechniał tanie broszurki religijno-patriotyczne. Wydawał prasę, zakładał też księgarnie. Kierując się chęcią zapewnienia ciągłości zapoczątkowanej przez siebie działalności wydawniczej, 31 lipca 1920 r. założył Zgromadzenie Sióstr Loretanek, które do dziś prowadzą drukarnię i wydają wiele pism. Jako kapłan odznaczał się wielką gorliwością, umiłowaniem Boga i bliźniego, wiernością modlitwie, szczególną czcią Najświętszej Eucharystii i gorącym nabożeństwem do Matki Najświętszej. Ignacy Kłopotowski zmarł nagle 7 września 1931 r. **Modlitwa:** Boże, Ty powołałeś błogosławionego Ignacego i włączyłeś go do grona pasterzy, aby oddany posłudze słowa i czynom chrześcijańskiej miłości szerzył królestwo Boże na ziemi, spraw, abyśmy za jego przykładem i wstawiennictwem owocnie pracowali dla Twojej chwały. Amen

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Święci i błogosławieni
Wrzesień
Nr XXXIII



bł. Maria Jabłońska – 23 września

Maria Jabłońska urodziła się 5 sierpnia 1878 roku we wsi Pizuny koło Lubaczowa. W wieku 18 lat po spotkaniu Brata Alberta wstępuje do Albertynek. Zostaje główną kucharką w Miejskim Domu Kalk. 24-letnią siostrę Marię, która w zakonie przybrała imię Bernardyna, brat Albert mianuje przełożoną generalną Albertynek. W testamentie napisała: "Czyńcie dobrze wszystkim" - jakby uzupełniając słowa Adama Chmielowskiego: "Trzeba być dobrym jak chleb". Siłę odnajdywała siostra Bernardyna w Eucharystii. W dzień zajęta sprawami Zgromadzenia i ubogich, nie miała czasu na dłuższą modlitwę, więc wynagradzała to sobie nocą trwając godzinami przed Najświętszym Sakramentem. To umiłowanie Jezusa w Eucharystii przekazała swoim siostram, zachęcając je do częstej adoracji. Zmarła 23 września 1940 roku. **Modlitwa:** Królu Niebios cierniem ukoronowany, ubiczowany, w purpurę odziany, Królu znieważony, oplwany, bądź Królem i Panem naszym tu i na wieki. Amen

św. Gwidon – 12 września

Gwidon urodził się w 950 r. w wiejskiej rodzinie w Brabancji (Belgia). Pragnąc oddać się na wyłączną służbę Panu Bogu, opuścił rodzinne strony i udał się do Laeken, w pobliżu Brukseli, gdzie tamtejszy proboszcz przyjął go w charakterze zakrystiana (kościelnego). Wolny czas poświęcał odwiedzaniu chorych i ubogich. Niemal całą swoją skromną pensję oddawał właśnie im. Gnany nieprzepartym głosem, zmienił dotychczasowy, spokojny i ułożony tryb życia. Postanowił iść jako pielgrzym, i nawiedzać miejsca święte, których wówczas w Europie nie brakowało. Udał się więc z pielgrzymką, jaka wyruszyła do Rzymu. Stąd podążył do Ziemi Świętej. Następnie kolejno nawiedził najświętsze sanktuaria. Po siedmiu latach wrócił do Belgii i zatrzymał się w Brukseli. Pewien kapłan przyjął go na kościelnego do swojej parafii. Wkrótce potem zmarł, około roku 1012. W ikonografii św. Gwidon przedstawiany jest jako pielgrzym, czasami w otoczeniu zwierząt domowych lub przy pracy na roli. **Modlitwa:** Panie Boże, który jesteś Świętością i Dobrem i bez którego nikt dobry być nie może, pomóż nam, za wstawiennictwem św. Gwidona, żyć w taki sposób, abyśmy zawsze mieli udział w Twojej chwale. Amen